

Anna Biłos

Instytut Polski w Paryżu

Jak wypromować Gabriellę Zapolską we Francji? Podejście instytucjonalne

Gabriela Zapolska jest w kraju nad Sekwaną od wielu, wielu lat obecna dzięki Elżbiecie Koślacz, która za swoje zasługi w krzewieniu polskiej kultury we Francji i propagowaniu twórczości pisarki została uhonorowana medalem Gloria Artis, wręczonym w Ambasadzie RP w Paryżu w kwietniu 2022 roku.

Elżbieta Koślacz od dawna działa na rzecz przybliżania twórczości Gabrieli Zapolskiej francuskiej publiczności, a robi to na dwa sposoby: po pierwsze dzięki tłumaczeniom, co – jak wiemy – jest rzeczą podstawową, ponieważ teksty Zapolskiej nie były dostępne w języku francuskim. Elżbieta Koślacz we współpracy z różnymi osobami przygotowywała wydania dramatów, felietonów, ale także wznowienia niektórych publikacji, choć muszę przyznać ze smutkiem, iż przy małym wsparciu instytucjonalnym. Drugim sposobem promocji jest przygotowywanie publicznego czytania tekstów dramatycznych – kilkakrotnie przedmiotem takich lektur stał się na przykład *Skiz*. Lektury, przeznaczone dla publiczności francuskiej bądź francuskojęzycznej, są przygotowywane przez francuskich aktorów we współpracy z organizacjami polonijnymi i francuskimi teatrami. Na dobre i na złe, bo nie wszystkie działania kończą się oczekiwanym sukcesem, czyli zainteresowaniem francuskich promotorów kultury, którzy podjęliby temat popularyzacji dzieła Zapolskiej na francuskich scenach. Publiczne czytanie utworów teatralnych jest ważne, bo daje szansę na rozpropagowanie sztuk Zapolskiej, które dzięki temu zyskują szansę na trafienie do powszechnego obiegu. Celem jest to, żeby sztuki Zapolskiej były grane we

Francji. Póki co tak dzieje się rzadko, reżyserzy sięgają po dzieła Polki jedynie dzięki Elżbiecie Kościuszko. Można zatem powiedzieć, że Zapolska, mimo aktualności i wartości swoich dzieł, ich statusu klasyków literatury, nie jest autorką oficjalnie przyjętą do repertuaru scen francuskich. Jest znana w środowisku, ale niewystarczająco, żeby normalnie trafiać na sceny, po prostu jako jedna z pisarek europejskich, co powinno być całkowicie naturalne. Niestety jest to zjawisko dość powszechne, jeśli chodzi o polskich twórców. Ich nieobecność w sferze kultury europejskiej jest tak intensywna, że aż trudna do wyobrażenia z polskiej perspektywy.

Zapolskiej nie udało się odnieść pełnego sukcesu na deskach francuskiego teatru, więc może sukces odniosą pośmiertnie jej sztuki? To jednak niejedyny obszar twórczej działalności pisarki, na który warto zwrócić uwagę. Ważnym i aktualnym tropem we współczesnym badaniu jej twórczości we Francji mogą być teksty dziennikarskie. W felietonach autorka często poruszała temat kondycji kobiety w Paryżu końca XIX wieku czy ludzi z najniższych czy wręcz upośledzonych warstw społecznych. Współcześnie przypomina się te kwestie, można mówić o pewnej fali zainteresowania kondycją kobiet w XIX wieku oraz sytuacją społeczną. Tym samym Zapolska-dziennikarka zyskuje na aktualności, co sprawia, że jest to jak najbardziej odpowiedni moment, aby wprowadzić jej dzieła do szerszego obiegu.

Sytuacja społeczna we Francji przełomu wieków coraz częściej jest przywoływana również w kulturze popularnej. Ostatnio ukazał się film *Bal szalonych kobiet* zrealizowany przez znaną francuską aktorkę i reżyserkę Mélanie Laurent, który jest adaptacją powieści o tym samym tytule autorstwa Victorii Mas¹. Ta krótka powieść oparta jest na temacie zjawiska ubezwłasnowolnienia kobiet, wykorzystywania psychiatrii w celu zamykania niechcianych córek czy żon. Przypomina nam to słynny tekst Zapolskiej *Bal wariatek w Salpêtrière*, w którym pisarka opisuje swoje bezpośrednie zetknięcie z nieludzkimi praktykami podejmowanymi wobec zamkniętych, często pod przymusem, pacjentek znajdujących się pod okiem słynnego profesora Charcota. Powstawanie popularnych powieści osadzonych w ówczesnych realiach pokazuje aktualność felietonów Zapolskiej i potwierdza, że zasługują one na uwagę współczesnych. Polka miała bowiem sporo do powiedzenia na temat sytuacji kobiet żyjących na przełomie XIX i XX wieku. Opowiadała o tym, co dzieje się w Paryżu, z wewnątrz, ale jednak z dystansu, bo nie była częścią tego społeczeństwa. Było to spojrzenie z bliska, ale jednak również z pewnego oddalenia.

1 V. Mas, *Bal szalonych kobiet*, tłum. B. Sęk, Białystok 2021.

W tym wypadku – ale czy może być inaczej? – punktem wyjścia dla promocji polskiego twórcy za granicą stało się działanie pojedynczej osoby zainteresowanej dziełem artysty i pragnącej ją przybliżyć zagranicznemu odbiorcy. Do sukcesu znacząco przyczynia się zaś pełne przekonanie co do słuszności tych działań, dowodzące świadomości, jak dużą wartość ma owo dzieło.

Celem Instytutu Polskiego jest nie tylko promowanie współczesnych twórców. Zależy nam na tym, żeby polska kultura trafiła do Francji w sensie szerokim, a zatem nie skupiamy się tylko na nowościach i aktualnościach, bardzo zależy nam również na przypominaniu polskich twórców z XIX czy XX wieku. Są to epoki całkowicie zapomniane. Przypominamy o Wielkiej Emigracji, bo dla dzisiejszego Francuza jest to temat w zasadzie nieistniejący. Pamięć o polskich artystach dziewiętnastowiecznych, często żyjących we Francji, wtedy jakoś obecnych w świadomości francuskiej, dziś się już całkowicie zatarła. Dlatego organizujemy konferencje i przygotowujemy filmiki wideo o polskich malarzach we współpracy z francuskimi placówkami – dotychczas powstały takie materiały np. o Władysławie Ślewińskim² i szkole Pont-Aven z Muzeum w Pont-Aven³. Każde tego typu działanie ma na celu poszerzanie wiedzy – a trzeba zaznaczyć, że poziom nieznamomości polskich twórców jest we Francji tak ogromny, że z jednego tematu zaraz rodzą się kolejne omówienia godne tego, przy przedstawić je szerszej publiczności. Ślewiński był w tym samym czasie w Bretanii, co Paul Sérusier, czy się znali, spotykali? Trochę później pojawiła się w Bretanii Zapolska. Jeden artysta prowokuje pojawianie się kolejnych nazwisk... a odbiorca francuski może otrzymać cały pakiet wiedzy, tropów, śladów, impulsów i bodźców powiązanych z kulturą polską. Często dzięki temu rodzą się nowe projekty, które zazwyczaj staramy się realizować we współpracy z lokalnymi instytucjami. Bodźcem mogą być rocznice, które służą za pretekst do poruszania kolejnych tematów. Z okazji 30. rocznicy powstania Trójkąta Weimarskiego nakręciliśmy wideo o polskiej szkole monachijskiej. Z grupy ponad 600 polskich malarzy wybraliśmy Olgę Boznańską, Aleksandra Gierymskiego i Józefa Chełmońskiego, żeby pokazać trzy kraje – Polskę, Francję i Niemcy, w tle zaś pojawił się Józef Brandt, którego nie mogliśmy pominąć, mówiąc o Monachium.

Ostatnio zrealizowaliśmy także wideo z okazji retrospektywnej wystawy w Muzeum Narodowym w Warszawie poświęconej Annie Bilińskiej⁴,

2 YouTube, *Władysław Ślewiński et la Bretagne*, https://youtu.be/m_GuXlGBvik.

3 YouTube, *Ślewiński, ami polonais de Gauguin en Bretagne – vol 2. Conférence, Musée de Pont-Aven*, 24/09/2020, <https://youtu.be/3q6tER6vR50>.

4 YouTube, *Anna Bilińska. L'Artiste*, https://www.youtube.com/watch?v=VnUnI3oz_Qg.

polskiej artystce, która przez większość życia tworzyła we Francji. Dziś jest na nowo odkrywana w Polsce, ale też w kraju nad Sekwaną. W ramach naszej współpracy z francuską fundacją Aware, której celem jest promocja artystek plastyczek, udało nam się doprowadzić do publikacji licznych tekstów o polskich artystkach⁵, tekst o Bilińskiej jest w przygotowaniu.

Z pewnością nie jest to przypadek, że oto nagle malarstwo pojawia się w kontekście obecności Gabrieli Zapolskiej we Francji, co prowadzi do rozważań na temat promocji polskiej kultury na tamtejszym gruncie za pośrednictwem sztuk plastycznych niezwykle ważnych dla samej autorki. Jako polska artystka nauczyła się wiele od francuskich malarzy, wiele wyniosła z kontaktów z nimi. Otaczała się malarzami, a o malarstwie mówiła w sposób dla siebie właściwy, bo miała inną wrażliwość niż Francuzi. W porównaniu z nimi w sposób odmienny komentowała dzieła, inaczej mówiła o malarstwie francuskim. Dziś warto wrócić do jej krytyk artystycznych, które mogą okazać się inspirujące, a często jawią się nam jako nietuzinkowe.

We Francji mieszkali całe pokolenia polskich twórców, skuszonych chęcią tworzenia w Paryżu – sławnej mekce artystów. Wielu z nich odniosło sukces, pojechało dalej, wróciło do kraju. Francja ich inspirowała, chcieli tu tworzyć, ale byli też ciekawi tego, co świat im oferował. O szkole monachijskiej mówi się, że oddalenie od domu wzmacniało chęć przedstawienia opuszczonej przestrzeni, jak w słynnych pejzażach Chełmońskiego, czy tematach historycznych Brandta. Drogi polskich twórców były różne, jednak ich twórczość pozostaje do dziś atrakcyjna dla odbiorcy i warto ich przypominać.

Gabriela Zapolska wróciła do Francji dzięki Elżbiecie Koślacz. Oby gro-
no propagatorów tej polskiej autorki we Francji się poszerzało. Tymczasem Instytut Polski w Paryżu przygotowuje punktowe, okazjonalne wydarzenia, takie jak nagranie kilku scen *Moralności pani Dulskiej*⁶ wyreżyserowanych przez polsko-francuską aktorkę Elisabeth Dudę z udziałem polskich i francuskich aktorów z okazji Narodowego Czytania. Nagrywanie takich fragmentów ma na celu nie tylko udostępnienie tekstów szerokiej publiczności, ale pozwala docierać do ludzi teatru, do tych, którzy decydują o przyszłych spektaklach. Zależy nam na mówieniu o Zapolskiej w sposób

5 AwareWomenArtists, *Archives of Women Artists Research & Exhibitions*, https://aware-womenartists.com/?post_type=artiste&pays%5B0%5D=54&s.

6 YouTube, *La morale de Madame Dulski – scène 1*, https://youtu.be/nLN08_9JHNs; YouTube, *La morale de Madame Dulski – scène 2*, <https://youtu.be/wm3CnXEp3Nk>.

nowoczesny, przy wykorzystaniu współczesnej techniki, tak by ułatwić kontakt z nią osobom, które jej twórczości nie znają, a fakt, że jest ona artystką z Europy środkowo-wschodniej, niestety nie ułatwia owego promocyjnego zadania.

Instytut Polski w Paryżu od kilku lat organizuje cykle spacerów „Śladami Polaków w Paryżu”⁷. Postaci nie brakuje – były już spacerzy śladami Norwida, Boznańskiej, Antoine’a. Dwukrotnie proponowaliśmy spacer śladami Gabrieli Zapolskiej. Co roku ogłaszamy konkurs otwarty na propozycję takiego spaceru i wybieramy najlepsze projekty zgłaszane przez zawodowych przewodników, pasjonatów, specjalistów – projekty te są realizowane na miejscu w Paryżu. Cieszy nas zainteresowanie konkursem. Odsłona 2022 odbywa się pod hasłem „polski i ukraiński romantyzm w Paryżu”.

Czy Gabriela Zapolska wróci na paryskie sceny? Zadanie nie wydaje się proste, ale miejmy nadzieję, że starania pasjonatów ze wsparciem instytucji kultury ułatwią jej wejście na stałe do repertuaru scen paryskich, przez co zapewni sobie także widoczne miejsce w kulturze europejskiej, tak by jej twórczość była czytana w kręgu nowej, poszerzającej się publiczności.

BIBLIOGRAFIA

AwareWomenArtists, *Archives of Women Artists Research & Exhibitions*, https://awarewomenartists.com/?post_type=artiste&pays%5B0%5D=54&s.

Mas V., *Bal szalonych kobiet*, tłum. B. Sęk, Białystok 2021.

YouTube, *La morale de Madame Dulski – scène 2*, <https://youtu.be/wm3CnXEp3Nk>.

YouTube, *La morale de Madame Dulski – scène 1*, https://youtu.be/nLN08_9JHNs.

YouTube, *Ślewiński, ami polonais de Gauguin en Bretagne – vol 2. Conférence, Musée de Pont-Aven, 24/09/2020*, <https://youtu.be/3q6tER6vR50>.

YouTube, *Władysław Ślewiński et la Bretagne*, https://youtu.be/m_GuXlGBvik.

SŁOWA KLUCZOWE: Gabriela Zapolska, promocja, Instytut Polski w Paryżu, kobieta-dziennikarka, scena

7 Przykładowe tematy spacerów można odnaleźć na stronie internetowej: <https://instytutpolski.pl/paris/2019/05/18/balades-guidees-sur-les-traces-des-polonais-a-paris-patrimoine-societe/>.

HOW TO PROMOTE GABRIELA ZAPOLSKA IN FRANCE? AN INSTITUTIONAL APPROACH

Summary

The author of this sketch considers concepts of promoting in France the work and persona of Gabriela Zapolska. She argues: the writer's work is current and should be produced in European theatres. Zapolska failed to achieve significant success on French theatre stages, so maybe her plays can meet with posthumous success? Various actions are taken to make Zapolska known in France. The translating and research activity of Elżbieta Koślacz-Virol plays a significant role in this area. An important and currently interesting field of contemporary study into Zapolska's work in France is provided by her journalist contributions. In her feuilletons, she frequently addressed the topic of women's status in Paris in the late 19th century or people from disadvantaged social strata. These questions recur today, and interest is now growing in the status of women and social conditions in the 19th century. Hence, Zapolska as a journalist has become close to current issues, and time has come to give her work a wider circulation.

KEYWORDS: Gabriela Zapolska, promotion, Polish Institute in Paris,
female journalist, stage